

Afordancje przestrzeni usługowych

Środowisko służy człowiekowi, gdy wiadomo, jak można je wykorzystać. Można powiedzieć, że środowisko daje tu pewne sugestie. Psychologia środowiskowa definiuje te sugestie jako afordancje. Można je określić następująco:

- jakościowe elementy środowiska, właściwości miejsca, które oferują, stwarzają i wyzwalają możliwości: widzenia, słyszenia, czucia wibracji, chodzenia (Gibson 1979);
- cechy obiektów w otaczającej przestrzeni sugerujące podświadomie lub świadomie swoją funkcję i możliwości działania;
- fizyczne cechy środowiska, kulturowo specyficzne, obdarzone wyczuwalnymi znaczeniami, których istnienie podtrzymują praktyki zbiorowe w przestrzeni publicznej (Reed 1996);

Afordancje bywają uznawane jako cechy obiektywne, niezależne od zdolności percepcji obserwatora, odnoszą się wtedy do reakcji na poziomie biologicznym, wykształconym jako cecha immanentna gatunku ludzkiego. Bywają też uznawane jako cechy subiektywne, oddziałujące na poziomie podświadomości, wykształcone w percepcji obserwatora na drodze doświadczenia jednostkowego i wychowania. Bywają też uznawane za możliwości działania, jakie są świadomie postrzegane przez obserwatora, a więc związane z jego doświadczeniem.

Afordancje w środowisku człowieka mogą wspierać funkcję. W myśl teorii miejsca Davida Cantera (1977) istotne są zależności między trzema elementami: aktywnością, cechami fizycznymi i koncepcjami, które można uznać za reprezentacje umysłowe opisujące i oceniające zachowania. Gdy zachodzi tu zgodność konotacji, wtedy spotykamy się z sytuacją wzmocnienia, czy podkreślenia szczególnej funkcji. Przykładem może tu być „gra w gryba” – instalacja z festiwalu ogrodów w Chaumont sur Loire. Jest to znana gra (mogę wejść i skakać po polach). Przed „grzybem” znajduje się jednak wycieraczka (mam wytrzeć buty z piasku, raczej przed niż po). Wokół „grzyba” jest woda (mam zachować ostrożność, nie znam głębokości, nie chcę się zamoczyć). Wokół szuwary (intymność, mogę się bawić nie obawiając się ośmieszenia).

Afordancje kreowane w sposób świadomy mogą zmieniać typową dla siebie funkcję lub poszerzać swe zastosowania. Zgodnie z teorią katastrof Rene Thoma zjawiska są jedynie odbiciami rzeczywistości w przestrzeni mentalnej, nadanie im znaczeń wymaga świadomego przefiltrowania (w pomocniczej przestrzeni zdarzeń psychologicznych). Ta przestrzeń określona jest przez np. procesy poznawcze, nieformalną schematyzację, mapy poznawcze, poczucie terytorialności, reakcje emocjonalne, semiotykę i inne zjawiska indywidualizujące postrzeganie środowiska. Należy więc zderzyć ze sobą nasze rozumienie zjawiska, uznawane przez nas jako powszechne i oczywiste, z odmiennym rozumieniem tych zjawisk, oderwanym od kulturowego bagażu. Jeżeli zwrócimy uwagę na przykład na schody nad Sprewą, w okolicy Reichstagu, typową ich funkcją jest miejsce do wchodzenia. Ludzie traktują je jednak inaczej, jako miejsce do siedzenia, amfiteatr.

Reakcje na afordancje regulowane są przez stałe wzorce kultury lub wrodzone kody zachowań (biologicznie wdrukowana percepcja przestrzeni). Sugestia możliwości wykorzystania bywa mocno regulowana przez wzorce kulturowe zależne od wieku, środowiska społecznego, przyzwyczajień. Dzieci chętnie siadają na rzeźby lwów, niedźwiedzi, ignorując zupełnie potencjalną lub nawet rzeczywistą zabytkowość tych obiektów. Ludzie młodzi siadają często na oparciu ławek, trzymając nogi na siedzisku.

Bywają afordancje przeczące funkcji uznawanej za naturalną. Tworzenie warunków dla różnorodnych funkcji środowiska musi uwzględniać ograniczenia: czasowa degradacja możliwości reagowania i percepcji, fałszywe percepcje, iluzje, które nie informują o rzeczywistym znaczeniu, niepełnosprawność – głuchota, ślepotą, niepełnosprawność ruchowa. Gdy wykreujemy środowisko tak, że takie ograniczenia przyjmiemy jako lokalną zasadę, wtedy możemy uzyskać przestrzeń, która zaskakuje, odkrywa nowe światy, inspiruje. Istnieje taka restauracja, która posiada bufet, ławy – jest to więc czytelna funkcja miejsca, gdzie podaje się jedzenie. Wszystko byłoby proste, gdyby nie to, że restauracja ta zlokalizowana jest w nurcie potoku. Wokół, pod stołami, w przejściach płynie woda. Lokalizacja ta nie zachęcająca więc do wejścia tu w butach, ale zjeść tu można.

Istnieją też obiekty, które są mało czytelne funkcjonalnie. Rzeczy, zjawiska, z którymi spotykamy się po raz pierwszy w życiu, mogą być dla nas niezrozumiałe bez wyjaśnienia. Les Espaces d'Abbraxas – Ricardo Bofilla w Marne-la-Vallée to dzielnica, gdzie domy są rzeźbami, cała przestrzeń tu obecna jest rodzajem scenografii, wysublimowanej formy plastycznej. Można więc zapytać, czy jest to faktycznie przestrzeń codziennego pobytu, odpoczynku, czy raczej przestrzeń muzealna na siłę wykorzystywana do zamieszkania. Pawilon promujący zagadnienia ekologiczne w Humber Bridge ma ściany z dachówek ustawianych na sztorc. Są między nimi szpary. Na pierwszy rzut oka trudno powiedzieć, po to zrobiono. Chłód wchodzi przez to głębiej w ścianę, również wilgoć. Jednak nie o przenikalność cieplną tu chodzi. Ściana ta stanowi zimowe schronienie dla owadów.

Afordancje pozwalają nam funkcjonować nie angażując niepotrzebnie świadomości. Zwykle konfiguracja elementów i ich charakterystyka pozwala użyć je w sposób nam przydatny. Świadomość działania takich zjawisk pozwala jednak na rodzaj gry przestrzeni. Można tworzyć przestrzenie bardzo funkcjonalne, czytelne lub takie, których główną wartością będzie inspirowanie nowatorskich rozwiązań lub intelektualna rozrywka.